

Warszawa, czerwiec 2018 r.

Prof. UW dr hab. Leszek Bosek  
Katedra Prawa Cywilnego  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warszawski

### **Ocena dorobku i monografii pt.**

#### **„Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku” dr Andrzeja Adamczyka**

#### **I.**

Niniejsza recenzja została sporządzona na potrzeby postępowania habilitacyjnego dr Andrzeja Adamczyka w związku z wyznaczeniem mnie do składu komisji habilitacyjnej przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów (nr BCK-I-L-6240/18).

Ocenę osiągnięć Habilitanta przeprowadzam zgodnie z art. 16 i 18a ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) oraz §3-5 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. nr 196, poz. 1165).

Jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki Habilitant wskazał monografię „Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku”, Kielce 2017, ss. 367.

## II

1. Monografia „Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku” dr Andrzeja Adamczyka dotyczy „zasadniczo odpowiedzialności podmiotów publicznoprawnych za akty władcze, choć potrzeby analizy wymagały też uwzględnienia regulacji BGB w zakresie odpowiedzialności osób prawnych.” (s. 12). Celem jest „ukazanie genezy i istoty przyjętego w Prusach i Rzeszy Niemieckiej modelu odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej, a także dokonanie analizy skutków powiązania tej odpowiedzialności z instytucją odpowiedzialności urzędnika określoną w § 839 BGB.” (s. 12). Horyzont badawczy Habilitant wyznaczył na 1919 r., tj. wejście w życie konstytucji weimarskiej.

Tak określony przez Autora temat i zakres pracy rodzi pewne wątpliwości. Praca dotyczy bowiem obowiązujących przepisów kodeksu cywilnego niemieckiego (§ 839 i innych obowiązujących przepisów tego kodeksu) a Habilitant proponuje ograniczenie zakresu ich analizy do pewnego etapu ich obowiązywania, wykładni i stosowania. Prowadzenie badań historycznych na korpusie obowiązujących przepisów prawa rodzi zawsze pytanie, szczególnie aktualne w świetle art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, czy w ogóle lub ewentualnie co konkretnie praca wnosi nowego do stanu wiedzy?

Nie można podzielić poglądu Habilitanta, iż podjęty temat nie był przedmiotem „szczegółowych” badań. Przeciwnie, jak sam przyznaje (s. 14-15) temat został opracowany zarówno monograficznie (w szczególności wielokrotnie cytowana w pracy książka W. Zylbera, *Wynagrodzenie szkód spowodowanych przez działalność władz publicznych, według prawa niemieckiego*, Warszawa 1932, książka S. Rosmarina, *O roszczeniach odszkodowawczych z powodu bezprawia urzędnika administracyjnego*, Lwów 1933 czy W. Ostrożyńskiego, *O odpowiedzialności państwa za bezprawne działania urzędników wedle prawa publicznego*, Lwów 1884), jak i był przedmiotem innych licznych opracowań książkowych i artykułowych. Nie

ulega jednak wątpliwości, że temat ten był przedmiotem przede wszystkim licznych opracowań niemieckich, cytowanych zresztą w większości w pracy. Nie można też chyba bez zastrzeżeń przyjąć, że uzasadnieniem wyboru tematu jest wysoka „ocena dorobku Niemiec w zakresie ewolucji zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, sformułowana przez Jana Kosika” (s. 13 i powołana tam monografia J. Kosika, *Zasady odpowiedzialności państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów*, Wrocław 1961). Monografia Jana Kosika jednak dodatkowo przekonuje, że temat niemieckiego modelu odpowiedzialności władzy publicznej nie jest nowy.

Tytułowe czasowe ograniczenie zakresu rozważań, przez wykluczenie badań tendencji rozwojowych niemieckiego modelu odpowiedzialności po 1919 r., nie jest właściwe. Jak wynika z rozdziału III szczególnie interesująca jest bowiem właśnie analiza orzecznictwa wykraczająca poza zakres pracy, tj. przyjętą przez Habilitanta cezurę wejścia w życie art. 131 konstytucji weimarskiej (fakt, że przytoczona za W. Zylberem i S. Rosmarinem (zob. niżej)). Wyprowadzenie wniosków z analizy historycznej, wykraczające po przyjętą cezurę czasową, dawałoby pracy głębszy oddech i szansę na prezentację oryginalnych tez.

2. Praca została napisana głównie metodą dogmatyczną (rozdziały I, III, IV i V), co podkreśla sam Autor (s. 17-18). Autor deklaruje także wykorzystanie metody komparatystycznej, ale jak wynika z analizy treści pracy „komparatystyka” została ograniczona do przeglądu aktów prawnych krajów związkowych. Omawianie uregulowań obowiązujących w państwie federalnym (związkowym) nie jest komparatystyką w ścisłym znaczeniu. Autor posłużył się także metodą historyczną, koncentrując się na analizie literatury niemieckiej i polskiej oraz dostępnych w internecie materiałów legislacyjnych. Praca nie prezentuje jednak nieznanych dotychczas źródeł historycznych ani nie koncentruje się na ich oryginalnych z dzisiejszego punktu widzenia interpretacjach.

3. Odnosząc się do treści rozprawy habilitacyjnej, zgłosić można następujące uwagi. W rozdziale I Habilitant relacjonuje historyczny stan dyskusji o przesłankach i zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej urzędnika na podstawie § 839 BGB. Rozważania te poprzedza wzmianka na temat Landrechtu pruskiego i kodeksu cywilnego Saksonii (s. 22-24). Kolejno omawia pojęcie urzędnika w rozumieniu § 839 BGB przytaczając pogląd, zgodnie z którym urzędnikiem był ten tylko, kto na podstawie zatrudnienia lub innego ustawowo uregulowanego powołania przez podmiot publiczny, podlegając publicznoprawnej władzy służbowej tego podmiotu, zobowiązany był do podejmowania czynności służbowych (s. 30). Następnie Habilitant relacjonuje syntetycznie poglądy na temat bezprawności i winy, koncentrując się na literalnie wyeksponowanej w treści § 839 BGB koncepcji bezprawności względnej. Formułuje w związku z tym wniosek, iż zastosowanie koncepcji bezprawności względnej ograniczyło zakres objętych obowiązkiem odszkodowawczym następstw zdarzenia szkodzącego wyznaczonych przez kryterium normalnego związku przyczynowego (s. 41). Wniosek ten nie został jednak poparty żadnymi argumentami, pomimo że w literaturze prezentowane są stanowiska odmienne (choćby A. Chłopecki, Szkada poniesiona przez spółkę akcyjną a szkoda poniesiona przez akcjonariusza w świetle przepisów kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego, PPH 2007, Nr 5; M. Safjan, Problematyka tzw. bezprawności względnej oraz związku przyczynowego na tle odpowiedzialności za niezgodne z prawem akty normatywne, [w:] Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa profesora Maksymiliana Pazdana, Kraków 2005).

Analiza przesłanek szkody i związku przyczynowego okazała się również ogólnikowa (s. 46-49). Cały wywód na temat związku Autor zmieścił w jednym nic nie wnoszącym do dyskusji dogmatycznej ani historycznej akapicie: „Jeśli chodzi o związek przyczynowy między naruszeniem obowiązku urzędowego a szkodą, dominujące uznanie zyskała teoria adekwatnego związku przyczynowego, której założeniem było wartościowanie związku przyczynowego ustalonego według testu *condition sine qua non*. W świetle tej

teorii zależność kondycjonalną uważało się za relewantną, gdy spełnia ona dodatkowe kryterium odpowiedniego stopnia zdatności przyczyny do wywołania skutku. Ocena normalności powiązania kauzalnego rozpoczyna się od przeprowadzenia testu *conditio sine qua non*, a następnie dokonywało się ustalenia, czy – w tak wyznaczonym zakresie – zaistniały skutek spełniał ponadto wymaganie normalności.” (s. 49). Nie podjęto próby wyjaśnienia co decyduje lub decydowało według miar przełomu wieków o ustaleniu adekwatnego związku przyczynowego. Do kwestii tej Autor nie powraca też w pozostałych częściach pracy. Nie analizuje również innych istotnych kwestii prawnych jak choćby zagadnienia hipotezy dyferencyjnej, alternatywnej przyczynowości, nie rozpatruje też w płaszczyźnie kauzalnej uregulowania § 839 ust. 3 BGB, a jedynie jednym zdaniem sygnalizuje, że przepis ten jest bardziej rygorystyczny aniżeli § 254 BGB (s. 63), nie wyjaśniając co o tym decyduje. Rezygnacja z dostępnego środka prawnego, zwłaszcza zwyczajnego środka zaskarżenia może mieć wpływ na stan majątku lub osoby poszkodowanego. Jest to bowiem normalne następstwo i obiektywna okoliczność mająca istotne znaczenie dla ustalenia związku przyczynowego i budowy hipotezy dyferencyjnej. Analiza § 839 ust. 3 BGB w perspektywie związku przyczynowego oraz instytucji przyczynienia się mogłaby nie tylko pogłębić i wzbogacić pracę o oryginalne naukowo i przydatne praktyczne ustalenia, ale też choćby odpowiedzieć na pytanie o stosunek niemieckiego modelu odpowiedzialności władzy do unijnego modelu odpowiedzialności władzy publicznej, ukształtowanego w orzecznictwie TSUE. W świetle orzecznictwa TSUE zasada nakazująca wykorzystywać poszkodowanemu przez władzę publiczną dostępne środki prawne jest ogólną zasadą wspólną dla systemów prawnych Państw Członkowskich, w świetle której poszkodowany powinien, pod groźbą konieczności samodzielnego pokrycia szkody, wykazać się stosowną starannością w celu ograniczenia zakresu szkody oraz wykorzystać w stosownym czasie wszystkie przysługujące mu środki ochrony prawnej (wyrok z dnia 19 maja 1992 r. w sprawach połączonych C 104/89 i C 37/90 *Mulder i in. przeciwko Radzie i Komisji*, pkt

33; wyrok z dnia 5 marca 1996 r. w sprawach połączonych C-46/93 i C-48/93, *Brasserie du Pêcheur*, pkt 84-84; zob. też wyrok z 26 stycznia 2010 r. w sprawie C-118/08 *Transportes Urbanos*, pkt 46-48).

W dalszej kolejności Habilitant dotyka złożonego problemu odpowiedzialności urzędników sprawujących wymiar sprawiedliwości (s. 57-62). Z tego fragmentu możemy się dowiedzieć, że zasada niezależności sądów i niezawisłości sędziów oraz wzgląd na moc prawną wyroków, uzasadniały ograniczenie ich odpowiedzialności (także literalne w § 839 ust. 2 BGB) za uszczerbki wynikające z wydania wyroku. Jak relacjonuje Autor: „pojęcie <<wyrok>> wywołało istotne rozbieżności interpretacyjne. Dominował pogląd, że słowo <<wyrok>> należało rozumieć w ściśle procesowym znaczeniu...Inni interpretowali to pojęcie w sposób szerszy, włączając np. postanowienia dowodowe i orzeczenia ustalające wydawane przez sądy powszechne i administracyjne.” (s. 61-62). Habilitant nie podjął próby analizy zasadności tych stanowisk, nie przeprowadził ich dogmatycznej analizy. Ponadto, analiza samej tylko liczby poglądów przywołanych w przypisach 211 i 213 mogłaby rodzić wątpliwość, czy można mówić o dominującym stanowisku nauki niemieckiej, gdy przytoczono na jego poparcie znacznie mniej źródeł niż na rzecz „innych interpretacji”. Niestety Autor nie powołał także żadnego orzecznictwa.

W rozdziale II zawarto ogólniejsze rozważania na temat teorii wyjaśniających odpowiedzialność albo nieodpowiedzialność państwa. Przypomniano o koncepcji immunitetu i braku odpowiedzialności, ale także o podstawach i zakresie zastosowania konstrukcji *Aufopferung*, trafnie zauważając, że akty ustawodawcze były wyłączone z grupy aktów państwowych, które mogły stanowić źródło uszczerbku podlegającego kompensacji na zasadach ogólnych (s. 121). Zrelacjonowano także poglądy na temat publicznoprawnych i cywilnoprawnych uzasadnień odpowiedzialności, w tym w nawiązaniu do cywilnoprawnej teorii organów osoby prawnej.

Interesujące wywody na temat możliwości uznania państwa za osobę prawną, nie skłoniły jednak Autora do sformułowania ani własnego poglądu, ani przytoczenia cudzego na temat tego jakie konkretnie jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej lub organy miałyby zostać uznane za organy Skarbu Państwa (s. 142-143). Specyfika Skarbu Państwa wyraża się w tym, że jest on osobą prawną prawa cywilnego pozbawioną organów (tak choćby S. Grzybowski, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 1974, s. 166; L. Bosek, komentarz do art. 218 Konstytucji RP w: Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Warszawa 2016, t. II, s. 1508).

W rozdziale III omówiono odpowiedzialność państwa za działania urzędników w sferze imperium w państwach niemieckich w latach 1896-1919. Zasadnie dokonano selekcji materiału i omówiono w pierwszej kolejności regulacje związkowe na poziomie Rzeszy, w dalszej kolejności perspektywy landowe na czele z Bawarią, która jako pierwsza wprowadziła wzorzec bezpośredniej odpowiedzialności państwa za działania imperialne oraz te landy, które wprost wyłączyły odpowiedzialność państwa (s. 210-213). Zwieńczeniem rozdziału jest krótkie zrelacjonowanie znaczenia art. 131 Konstytucji Weimarskiej m.in. przez przytoczenie w ślad za adwokatem W. Zylberem i doktorem S. Rozmarinem orzecznictwa Sądu Rzeszy, uznającego bezpośrednią stosowalność i moc derogacyjną tej normy konstytucyjnej wobec uregulowań landowych (s. 213-219). Konkluzją rozdziału jest wniosek, także zapożyczony od W. Zylbera, zgodnie z którym Konstytucja ta urzeczywistniła jeden z zasadniczych postulatów myśli prawniczej niemieckiej rozciągnięcia instytutu odpowiedzialności cywilnej władz publicznych na całe terytorium Rzeszy oraz „ujednostajnienia” go przez prawo konstytucyjne Rzeszy (s. 219).

W rozdziale IV Habilitant omawia konstrukcję prawną i zakres podmiotowy ustawy pruskiej i ustawy Rzeszy. Analiza tego fragmentu pracy wykazuje, że jest to w znacznej mierze komentarz do przepisów w/w ustaw. Rozważania mają charakter opisowy i są zestawieniem prezentowanych w przeszłości poglądów, w tym wykluczających się wzajemnie, nierzadko bez

odniesienia się do odnotowanych rozbieżności i zajęcia stanowiska (np. s. 252-253, 268-269, 270, 271-272).

W rozdziale V książki omówiono przesłanki odpowiedzialności podmiotu publicznego za czyn niedozwolony urzędnika. Podjęto rozważania na temat delimitacji czynności dominialnych i imperialnych w związku z koniecznością ustalenia zakresu pojęcia <<przy wykonywaniu powierzonej władzy publicznej>> oraz odróżnienia czynności pozaurzędowych, posiłkując się w tym zakresie ustaleniami W. Zylbera (s. 275). Powrócono do rozważań z rozdziału I na temat relacji § 839 BGB do § 823 i 826 BGB (s. 298-306), a także zrelacjonowano poglądy na temat zbiegu odpowiedzialności w reżimie kontraktowym i deliktowym. Ostatnim istotnym zagadnieniem podjętym przez Habilitanta w tym rozdziale był problem konkurencji jurysdykcji sądu powszechnego i sądów prawa publicznego (w tym Królewskiego Sądu Pruskiego do Spraw Rozstrzygania Konfliktów Kompetencyjnych czy pruskiego Wyższego Trybunału Administracyjnego) w ocenie legalności działania administracji, a w konsekwencji istnienia drogi sądowej do samodzielnego przesłankowego ustalenia bezprawności działania urzędnika przy wykonywaniu władzy publicznej. Habilitant powołuje się w tym zakresie na ustalenia W. Zylbera (s. 320, 322-333). Dochodzi przy tym do błędnego wniosku, zgodnie z którym „jeśli Trybunał orzekł, że w danym przypadku nie doszło do naruszenia obowiązku służbowego przez urzędnika, droga sądowa była niedopuszczalna, to powództwo podlegało oddaleniu” (s. 323). Gdyby uznać, że skutkiem stwierdzenia przez sąd prawa publicznego była niedopuszczalność drogi sądowej, to należałoby uznać z zasady, że pozew należy odrzucić a nie oddalić. Gdyby natomiast przyjąć, że skutkiem stwierdzenia przez sąd prawa publicznego było prejudycjalne ustalenie legalności aktu władzy, to nie można byłoby mówić o niedopuszczalności drogi sądowej, lecz o obowiązku sądu oddalenia pozwu.

Podsumowując, analiza treści pracy wskazuje, że Autor relacjonuje stan dyskusji z przełomu wieków XIX i XX na temat przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej. Warstwa deskryptywna dominuje w znakomitym stopniu



wywód, Autor niekiedy nie zajmuje nawet stanowiska w odniesieniu do wykluczających się interpretacji. Pomija też współczesne komentarze do przepisów BGB, w tym wiodący historyczny komentarz do BGB (M. Schmoeckel, J. Rückert, R. Zimmermann (red.), Historisch-kritischer Kommentar zum BGB, t. III, Tybinga 2013).

6. Praca napisana jest poprawnie pod względem językowym i warsztatowym, choć pewne wątpliwości budzi cytowanie ważnych dla prowadzonego wywodu orzeczeń z drugiej ręki. Wątpliwości rodzi też niejednorodność cytowania orzeczeń (zob. choćby przyp. 148, 170, 179, 184) i z reguły brak ich dokładniejszej analizy (związany często z brakiem wskazania daty ich wydania oraz sygnatur). Pewne wątpliwości rodzą także stwierdzenia, że pewne poglądy były dominujące, bez wykazania w przypisach rzeczywistego rozkładu opinii (zob. choćby s. 61-62). Sygnalizowane usterki mogą znamionować sprawozdawczy charakter pracy i ograniczenia analizy źródeł. Krytycznie należy też ocenić pewne powtórzenia (np. s. 221 i 238).

7. W konkluzji stwierdzam, że przedłożona monografia nie jest osiągnięciem naukowym w rozumieniu art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, nie wnosi bowiem znacznego wkładu w rozwój nauki prawa.

### III

1. Pozostały dorobek naukowy Habilitanta po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych obejmuje tłumaczenie monografii E. Loeninga, *Odpowiedzialność państwa za niezgodne z prawem działania jego urzędników*, Kielce 2016, podręcznik *Publicznoprawne formy działania administracji. Teoria i praktyka*, Warszawa 2013, współautorstwo wyboru źródeł *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa* (z Moniką Adamczyk), Kielce 2017. Habilitant jest także redaktorem dzieła zbiorowego *Wzory*

regulaminów wydawanych przez organy wykonawcze w gminie i powiecie, Warszawa 2011, a także łącznie 48 innych opracowań, w tym artykułów, recenzji i sprawozdań, w części opracowanych wspólnie z Moniką Adamczyk.

2. Uwagę cywilisty przykuwa osiem opracowań dr Andrzeja Adamczyka dotyczących cywilnoprawnych problemów odpowiedzialności władzy publicznej. Wyróżnić tu wolno artykuły: „Zagadnienie odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem nieostateczne decyzje administracyjne w: *Nowe kierunki działań administracji publicznej w Polsce i Unii Europejskiej*”, Warszawa 2009, s. 306-318 (współautorstwo mgr M. Adamczyk), „Odpowiedzialność państwa za bezprawie władzy publicznej jako konsekwencja zasady demokratycznego państwa prawnego w: *Rola państwa w gospodarce rynkowej na progu XXI wieku*”, Warszawa 2010, s. 222-229 (współautorstwo mgr M. Adamczyk), czy „Zadania prokuratury generalnej skarbu państwa w zakresie ochrony interesów majątkowych szczególnej organizacji – skarbu państwa” [pisownia oryginalna – przyp. L.B.] w: „*Gospodarowanie zasobami finansowymi w rozwoju organizacji*”, Kielce 2007, s. 92-100 (współautorstwo mgr M. Adamczyk).

Wspólnym mianownikiem wszystkich tych opracowań jest ich sprawozdawczy charakter i brak oryginalnych tez (np. cytowanie wypowiedzi gazetowych lub szerokie relacjonowanie publicznie dostępnych sprawozdań np. Prokuratury Generalnej), bardzo ograniczone wykorzystanie orzecznictwa, niewyczerpanie tematu (w artykule o zadaniach Prokuratury Generalnej próżno szukać pogłębionych (jakichkolwiek) analiz z zakresu prawa procesowego cywilnego, a na temat jej zadań napisano niecałą stronę (s. 97 i akapit na stronie 98); w artykule o odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez wydanie i wykonanie nieostatecznych decyzji podatkowych przytoczono trzy poglądy na tytułowy temat: mój, Jędrzeja Kondka oraz przypisywany niektórym składom SN, ale bez głębszej analizy, dodano, jak Autorzy sami przyznają, <<dygresję na temat odpowiedzialności administracji we Francji>> (s. 316), a następnie podsumowano pytaniem co z tego wynika?), a nawet

błędy rzeczowe (np. zaliczenie do zadań Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa inicjowania projektów aktów normatywnych oraz niedostrzeżenie ograniczeń normatywnych w zakresie kompetencji do opiniowania legislacji de lege derogata, choć także de lege lata w odniesieniu do Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, s. 98).

Nieco wyżej należy ocenić artykuł opracowany przez Habilitanta wspólnie z dr Moniką Adamczyk pt. „*Podstawy prawne domagania się zadośćuczynienia od Skarbu Państwa z tytułu bezprawnego działania lub zaniechania władzy publicznej*”, *Przegląd Prawa Publicznego* 2015, nr 6, s. 84-95 czy artykuł pt. „*Kwestia odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone wydaniem przez sądy ostatniej instancji orzeczenia sądowego niezgodnego z prawem wspólnotowym w: Polska administracji we wspólnej przestrzeni administracyjnej Unii Europejskiej*”, Kielce 2011, s. 260-270 (także opracowany we współautorstwie z Moniką Adamczyk). Wprawdzie artykuły te mają również sprawozdawczy charakter, to jednak są bardziej dopracowane warsztatowo, jaśniej stawiają problem badawczy, nieco szerzej go analizują, zawierają wnioski, ale również tylko w nieznacznym zakresie analizują orzecznictwo.

Artykuł *Relacje między art. 41 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka a krajowym reżimem kompensacyjnym w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w: Jerzy Jaskiernia (red.) Efektywność europejskiego systemu ochrony praw człowieka*, Toruń 2012, s. 699-715, zaliczyć trzeba także do mniej udanych opracowań, ponieważ tytułowy problem jest omawiany niekonkluzywnie (*in fine* na s. 714 Autor stwierdza „Kwestia jest jednak skomplikowana, wobec czego odpowiedź pozytywna będzie zależeć od spełnienia określonych warunków.” – Autor nie podaje jednak o jakie warunki chodzi), pominięto całkowicie orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych dotyczące możliwości uznania orzeczenia ETPCz za prejudykat w rozumieniu art. 417 [1] k.c. – choćby słynny wyrok SN z 28.11.2008 r. (sygn. V CSK 271/08), a także w ogóle nie dostrzeżono tytułowego sprzężenia reżimu odszkodowawczego z

zagadnieniem wznowienia postępowania po wyroku ETPCz, w tym uchwałę (7) Sądu Najwyższego (sygn. III CZP 16/10), jako okoliczność umożliwiającą ustalenie bezprawności działania władzy publicznej i naprawienie szkody.

3. Ponadto można stwierdzić, że dorobek publikacyjny Habilitanta jest zróżnicowany jeśli chodzi o formę wypowiedzi. Charakterystyczny jest wprawdzie brak publikacji w formie glos czy artykułów koncentrujących się na przełomowych orzeczeniach sądowych, co może dziwić, gdy głównym obszarem zainteresowań Habilitanta jest prawo sądowe, ale w dorobku są zarówno artykuły, jak i sprawozdania oraz książki.

4. Dorobek publikacyjny Habilitanta jest także zróżnicowany jeśli chodzi o tematykę badań. Poza opracowaniami dotyczącymi odpowiedzialności władzy publicznej, do istotnych elementów dorobku zaliczyć z pewnością trzeba monografię *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918-1960*, Warszawa 2013, a także inne opracowania dotyczące Turcji i prawa tureckiego jak choćby *Transformacja Turcji w świetle socjologicznych rozważań Ziyi Gökalpa w: Ze studiów nad Republiką Turcji. Polityka zagraniczna i wewnętrzna*, Kraków 2016, s. 128-144 czy *Recepcja szwajcarskiego kodeksu cywilnego w Turcji – rewolucja czy kontynuacja?*, Roczniki Nauk Prawnych KUL 2/2006, s. 163-178 (napisany we współpracy z mgr Moniką Adamczyk).

5. Habilitant wykazał w ostatnich sześciu latach przed złożeniem wniosku wystarczającą aktywność publikacyjną.

6. Podsumowując, dorobek publikacyjny Habilitanta jest wystarczający ilościowo i jakościowo, co uzasadnia jego ogólnie pozytywną ocenę.

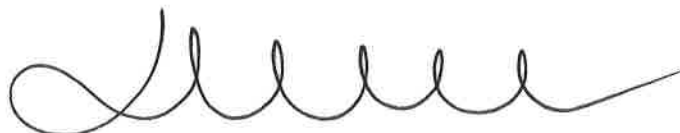
#### IV

Wymagana ocena innych osiągnięć niż publikacyjne dr Andrzeja Adamczyka po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych również wypada

pozytywnie. W szczególności odnotować należy, że Habilitant brał aktywny udział w konferencjach naukowych, wygłaszał referaty, nierzadko następnie publikowane. Prowadził też badania poza granicami kraju, fakt że mocno ograniczone czasowo. Wykazał w ten sposób dostateczną aktywność naukową w okresie objętym oceną.

#### **V. Konkluzja**

W konkluzji stwierdzam, że wskazane przez Habilitanta osiągnięcia naukowe nie spełnia warunków określonych w art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, nie wnosi bowiem znacznego wkładu w rozwój nauki prawa. Monografia habilitacyjna jest wprawdzie samodzielny opracowaniem, ale ma charakter opisowy i nie wnosi istotnych nowych treści do niemieckiej lub polskiej aktualnej dyskusji o odpowiedzialności odszkodowawczej, nie prezentuje też nowych historycznych źródeł lub nowatorskich kierunków ich interpretacji. Pomimo więc ogólnie pozytywnej oceny pozostałych elementów dorobku i aktywności Habilitanta, nie rekomenduję komisji habilitacyjnej przedstawienia Radzie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie pozytywnej opinii w sprawie nadania dr Adamowi Adamczykowi stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych w dyscyplinie prawo.

A handwritten signature in black ink, consisting of a series of loops and curves, likely belonging to the author of the text.